



Sygn. akt IV KK 640/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie **H. G.**

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 grudnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w C. i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

H. G. został oskarżony o to, że w dniu 2 marca 2014 r. w C. na terenie peronu 1 dworca PKP przy ul. P. spowodował ciężkie uszkodzenie ciała R. S. zadając mu, w trakcie wymiany uderzeń rękoma z pokrzywdzonym, jeden cios nożem w plecy w wyniku czego R. S. doznał uszkodzenia ciała w postaci: rany klutej tylnej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej drażącej do jamy opłucnowej i płata środkowego płuca lewego i odmokrwiaka lewej jamy opłucnej, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, o jakich stanowi art. 64 § 1 k.k., to jest o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt III K (...), na mocy art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko H. G. o zarzucany mu czyn, opisany w części wstępnej wyroku z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przyjmując, iż H. G. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu będąc niepoczytalnym, tzn. nie mogąc w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia ani pokierować swoim postępowaniem, tj. przy zastosowaniu dyspozycji z art. 31 § 1 k.k. (pkt 1 wyroku). Na mocy art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 1 k.k. orzekł umieszczenie H. G. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym (pkt 2 wyroku). Zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy odpowiednią kwotę tytułem obrony świadczonej z urzędu (pkt 3 wyroku).

Ponadto Sąd, na mocy art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek wskazanych w części dyspozytywnej wyroku dowodów rzeczowych (pkt 4 wyroku). Kosztami procesu obciążono Skarb Państwa (pkt 5 wyroku).

Z ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji dotyczących początkowej fazy zdarzenia, co będzie miało znaczenie dla rozważań w przedmiocie kasacji, wynika, że zdarzenie na dworcu kolejowym zapoczątkował oskarżony, który przechodząc po peronie dworca rzucił za siebie szklaną butelkę, która przeleciała między głową R. S. a K. R.. Zachowanie oskarżonego wywołało wymianę zdań między nim a R. S., w trakcie której R. S. zwrócił oskarżonemu

uwagę na niewłaściwe zachowanie. Ustalenie to zostało dokonane na podstawie zeznań świadka R. S. i M. P..

Wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego, w zakresie pkt. 1 i 2. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, to jest:

A. art. 167 k.p.k., poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z przesłuchania w charakterze świadka funkcjonariusza Policji sporządzającego notatkę urzędową (k. 8) z rozmowy telefonicznej z oskarżonym, podczas której to H. G. miał oświadczyć o zdarzeniu z innym mężczyzną posiadającym nóż w sytuacji, gdy przeprowadzenie tego dowodu mogło być kluczowe dla prawidłowego rozpoznania sprawy, albowiem sam oskarżony w trakcie przesłuchania także relacjonował o posiadaniu przez R. S. noża, który miał zostać przez tego ostatniego zagubiony na peronie, zaś gdyby przyjąć taką wersję, to uzasadnionym w pełni byłoby twierdzenia oskarżonego o obawie o własne bezpieczeństwo i działaniach obronnych,

B. art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłych psychologa i psychiatrów na okoliczność rekonstrukcji stanu psychicznego oskarżonego w sytuacji zagrożenia, jego reagowania na sytuacje stresowe, z uwzględnieniem cech jego osobowości, stanu emocjonalnego, oraz zdiagnozowanej choroby (schizofrenia), tendencji do urojeń w sytuacjach stresowych, przeżywania przez oskarżonego emocji takich jak strach, czy wzburzenie i działania pod ich wpływem, które to okoliczności mogły mieć istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy - z punktu widzenia oceny działania oskarżonego w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, silnego strachu lub wzburzenia usprawiedliwiających jej przekroczenie, bądź wreszcie urojenia działania w ramach kontratypu obrony koniecznej;

C. art. 7 k.p.k. poprzez całkowicie dowolną i wybiórczą ocenę dowodów wyrażającą się w:

a. uznaniu za miarodajne opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii na temat potrzeby stosowania względem oskarżonego środka w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, podczas gdy w rzeczywistości brak było ku temu podstaw, albowiem opinie pomijają szereg

kluczowych dla prawidłowego rozpoznania sprawy okoliczności, w szczególności fakt, iż:

- oskarżony od 2014 r. - a więc od 4 lat - nie popadł w konflikt z prawem,
- swym zachowaniem w żaden sposób nie dał żadnych podstaw do przyjęcia, że popełni w przyszłości przestępstwo o znacznej społecznej szkodliwości,
- choroba H. G. sama w sobie nie może świadczyć o potrzebie stosowania najdolegliwszego spośród środków zabezpieczających,
- oskarżony podjął dobrowolnie wizyty u specjalistów z zakresu psychiatrii oraz przebywał kilkakrotnie na oddziale psychiatrycznym Szpitala w L.

b. uznaniu za wiarygodne zeznań R. S. w zakresie, w jakim starał się on umniejszyć swą prowokacyjną i agresywną rolę w całym zdarzeniu z 2.03.2014 r., stwierdzając, że idący kilka metrów z przodu oskarżony rzucił za siebie butelką, która przeleciała między głowami świadka i jego znajomej (K. R.), oraz iż po krótkiej wymianie zdań (w tym wulgaryzmów ze strony oskarżonego) doszło do bójki między oskarżonym i świadkiem, w trakcie której H. G. dźgnął świadka nożem, podczas gdy w rzeczywistość nie sposób zgodzić się z taką oceną, albowiem z zeznań świadka K. R. (k. 806) i M. P. (protokół z 10.06.2014 r.) wyłania się zupełnie inny przebieg zdarzenia, bynajmniej w jego początkowej fazie, z którego nie wynika, aby butelka miała zostać rzucona niebezpiecznie i prowokacyjnie w kierunku R. S. i jego znajomych, lecz upuszczona przez oskarżonego, kiedy to R. S. ze znajomymi miał w tym czasie przebywać w dworcowej poczekalni (a nie przemieszczać się peronem), zaś w reakcji na widok przechodzącego peronem mężczyzny oraz dźwięk rozsuwających się drzwi poczekalni i tłuczącego się szkła R. S. miał niespodziewanie wybiec za idącą peronem osobą, co wskazuje, iż jego zamiary względem H. G. były wrogie, zaś zważywszy na okoliczności zdarzenia (pusty peron, środek nocy) oraz cechy samego oskarżonego, H. G. i mógł poczuć się poważnie zagrożony faktem zbliżania się szybkim tempem w jego kierunku obcego mężczyzny, a następnie jego atakiem, co tłumaczy podjęcie reakcji obronnej, którą nawet jeśli uznać za spóźnioną i nieadekwatną do sytuacji, to z powodu doznanego przez H. G. silnego strachu, potęgowanego dodatkowo osobistymi przymiotami (schizofrenia, działanie alkoholu),

c. pominięciu zeznań R. S., w zakresie w jakim opisywał on przebieg zdarzenia tuż przed ugodzeniem go nożem przez oskarżonego, z którego to opisu wynikało, że - mimo dynamiki zdarzenia - to R. S. był osobą goniącą momentami oskarżonego, zeskakującą za oskarżonym z peronu na torowisko, mającą - jak to sam świadek określił - przewagę w konfrontacji z H. G., działającą pod wpływem chwili i adrenaliny, co uzasadnia twierdzenie, iż oskarżony mógł czuć się zagrożony w momencie odruchu obronnego i dźgnięcia R. S. nożem, wykluczającym zarazem traktowanie zdarzenia jako dwustronnej potyczki, czy działania oskarżonego w odwecie,

d. pominięciu wyjaśnień oskarżonego wskazujących na jego obawę o własne bezpieczeństwo w związku z zachowaniem R. S., w szczególności w świetle relacji o użyciu przez R. S. kamieni, posiadaniu i zgubieniu noża na peronie, które to relacje mogły mieć istotne znaczenia dla prawidłowego rozpoznania sprawy z punktu widzenia zakwalifikowania zachowania oskarżonego, jako działania podjętego w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zdarzenia,

e. pominięciu złożonej na rozprawie ustnej opinii biegłego psychiatry w części, z której wynika, że oskarżony mógł sobie uroić określone sytuacje zagrażające bezpośrednio jego bezpieczeństwu, szczególnie posiadanie przez R. S. noża w trakcie zdarzenia, co mogłoby uzasadniać twierdzenie o działaniu oskarżonego w warunkach opisanych w art. 29 k.k.

f. pominięciu wyników opinii identyfikacji genetycznej, z której wynika, że krew H. G. ujawniona została na badanej w toku postępowania przygotowawczego odzieży R. S., co potwierdza, że R. S. zadawał oskarżonemu ciosy powodujące krwawiące rany, co z kolei uzasadnia wyjaśnienia oskarżonego o odbiorze zdarzenia, jako stwarzającego bezpośrednio zagrożenie dla bezpieczeństwa H. G., możliwości wywołania u oskarżonego strachu lub wzburzenia - emocji wywołujących nieadekwatną reakcję obronną.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji:

1. w zakresie pkt 1 sentencji wyroku i:

a. umorzenie postępowania na mocy art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 25 § 3 k.k. wobec działania oskarżonego z przekroczeniem granic obrony koniecznej

pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu ewentualnie, z ostrożności:

b. uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu na mocy art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 29 k.k. wobec działania oskarżonego w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu o działaniu w warunkach kontratypu obrony koniecznej, w przypadku wykluczenia działania H. G. w warunkach określonych w art. 25 § 3 k.k. lub 29 k.k.:

2. w zakresie pkt 2 sentencji wyroku poprzez jego uchylenie i niestosowanie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia H. G. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, ewentualnie zastosowanie w miejsce tego środka innych, mniej dolegliwych rozwiązań prawnych,

ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt VII Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Ponadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu odpowiednią kwotę tytułem świadczonej obrony w postępowaniu odwoławczym i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok Sądu odwoławczego w całości zaskarżyła kasacją obrońca oskarżonego. Wyrokowi temu zarzuciła rażące naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez powołanie się przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku na dowód, który nie został dopuszczony i przeprowadzony przez Sąd I instancji (zeznania świadka K. R.), co w konsekwencji powoduje, że nie mógł on stanowić podstawy wyrokowania;

2) art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowe dokonanie przez Sąd odwoławczy oceny przeprowadzonej przez Sąd I instancji dowodów przeprowadzonych wbrew przepisom procedury karnej, w sposób dowolny i wbrew zasadom doświadczenia życiowego, co spowodowało przeniknięcie błędów Sądu I instancji do wyroku Sądu odwoławczego w szczególności naruszenie:

- a) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka K. R. będącej uczestnikiem zdarzenia z dnia 2 marca 2014 roku, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia stanu faktycznego jedynie na podstawie części materiału dowodowego i oparcie się na zeznaniach pokrzywdzonego oraz świadka M. P., które opisują przebieg zdarzenia z dnia 2 marca 2014 roku w odmienny sposób;
- b) art. 170 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie wydania postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania świadka K. R., co w konsekwencji uniemożliwiło rozpoznanie stanowiska organu procesowego w tym zakresie oraz odniesienie się do tych okoliczności obrońcy oskarżonego oraz samego oskarżonego;
- 3) art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji o umorzeniu postępowania i uznaniu oskarżonego za sprawcę zarzucanego mu czynu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na prawidłową ocenę stanu faktycznego w sprawie, a co za tym idzie przypisanie sprawstwa oskarżonemu.

Wskazując na powyższe obrońca wniosła o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej uznanie za oczywiście bezzasadną i oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron.

Na rozprawie kasacyjnej obrońca poparła kasację i wnioski w niej zawarte, zaś prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja zasługiwała na uwzględnienie.

Przepis art. 410 k.p.k. ustanawia określone dyrektywy przeprowadzenia dowodów ścisłych na rozprawie głównej, które następnie stanowią podstawę wydania wyroku co do zasadniczego przedmiotu procesu. Te dyrektywy stanowią, że: 1) wszystkie dowody będące podstawą wydania wyroku muszą być przeprowadzone w sposób ścisły, zgodnie z przepisami kodeksu, na rozprawie głównej, a konkretnie w toku przewodu sądowego, 2) podstawę wydania wyroku

mogą stanowić tylko wszystkie, a nie jedynie niektóre, dowody przeprowadzone w toku rozprawy głównej, a konkretnie w toku przewodu sądowego, oceniane we wzajemnym powiązaniu i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, 3) sąd nie może wydać wyroku w oparciu o chociażby jeden dowód, który nie został przeprowadzony na rozprawie głównej w toku przewodu sądowego (por. Steinborn S. (red), Grajewski J., Rogoziński P. Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów – wersja elektroniczna. Komentarz do art. 410 kodeksu postępowania karnego- LEX/ el., 2016.

Zatem istotą tego przepisu jest to, że sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, iż wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności.

Komentowany przepis określa podstawę dowodową wyroku nie tylko w odniesieniu do orzekania przez sąd pierwszej instancji na rozprawie, ale także dotyczy innych sytuacji, w których stosuje się przepisy o rozprawie głównej, ponieważ sąd rozpoznaje sprawę na tym właśnie forum, w szczególności w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca oskarżonego trafnie w skardze kasacyjnej wytknęła, że Sąd odwoławczy dokonując kontroli prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, odwołał się do dowodu z zeznań świadka K. R., który to dowód nie został przeprowadzony w toku rozprawy głównej, zarówno w postępowaniu pierwszo - jak i drugo- instancyjnym, mimo że dowód ten był zawnioskowany w akcie oskarżenia do bezpośredniego przeprowadzenia na rozprawie.

Zatem Sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy art. 410 k.p.k. Sąd odwoławczy wspierając swoją argumentację, aprobującą podstawę faktyczną orzeczenia pierwszoinstancyjnego, dowodem z zeznań wskazanego świadka, nie dostrzegł zapewne, na skutek pobieżnej analizy relacji świadka, że zeznanie to w zakresie okoliczności inicjujących zdarzenie na dworcu kolejowym, odnoszących się do zachowań oskarżonego i pokrzywdzonego, nie przystaje do relacji pokrzywdzonego R. S., którego relacja stanowiła przecież podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Z zeznania K. R., złożonego w postępowania

przygotowawczego, wynika, że relacjonujący świadek, jak też świadek M. P. oraz R. S. przebywając na poczekalni dworcowej usłyszeli brzęk tłuczonego szkła, który wywołał określoną reakcję R. S. w postaci natychmiastowego opuszczenia poczekalni. Zatem zeznanie to, w zakresie wskazanych okoliczności początkujących wydarzenia na dworcu, trudno uznać za potwierdzenie wersji przedstawionej przez pokrzywdzonego.

W tej sytuacji ocena tego dowodu zaprezentowana przez Sąd odwoławczy jest nie do pogodzenia z treścią art. 7 k.p.k. Zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 7 k.p.k. został podniesiony w kasacji i choć odnosił się wprost do nieprawidłowego zaakceptowania przez ten Sąd sposobu procedowania Sądu pierwszej instancji w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, przez pominięcie dowodu z przesłuchania świadka K. R. i zaniechanie wydania postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie tego świadka, to w uzasadnieniu kasacji, stanowiącym integralną część tej skargi, wskazano na niewłaściwą ocenę tego dowodu przyjętą przez Sąd odwoławczy. W kontekście omawianego uchybienia Sądu odwoławczego podkreślenia wymagało również to, że brak zgodności w relacjach świadków K. R. i R.S. podnoszony był i szeroko uargumentowany w zarzucie apelacyjnym, lecz wywody te, jak to ustalono, pozostały poza uwagą Sądu odwoławczego. W kontekście tych rozważań podnieść również należało, że relacja świadka K. R. co do wspólnego przebywania trzech osób na poczekalni i opuszczeniu jej przez pokrzywdzonego po usłyszeniu odgłosu tłuczącego się szkła, wykazuje zbieżność z zeznaniami M. P. Wprawdzie Sąd odwoławczy w uzasadnieniu orzeczenia dostrzega, że pokrzywdzony w toku postępowania sądowego przedstawił przebieg zdarzenia (przynajmniej jego pierwszej fazy) zgoła odmiennie aniżeli w postępowaniu przygotowawczym, ale w konkluzji dochodzi do wniosku, że ta okoliczność nie pozbawia zeznań pokrzywdzonego przymiotu wiarygodności. W świetle wskazanych istotnych rozbieżności dowodowych co do pierwszej fazy zdarzenia, taka argumentacja sądu, oceniona w płaszczyźnie art. 7 k.p.k., nie może zasługiwać na uznanie. Zatem słuszny jest zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 7 k.p.k. Niewątpliwe przy tym jest, że błędy w kształtowaniu właściwej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, zainicjowane zostały w postępowaniu pierwszo-instancyjnym.

Uchybienia te nie zostały dostrzeżone przez Sąd odwoławczy w ramach prowadzonej kontroli odwoławczej, a więc kontrola ta nie została przeprowadzona w sposób rzetelny. Co prawda do naruszenia dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. skarżący nie odwołał się wprost w zarzutach kasacji, ale na podstawie jej uzasadnienia, stanowiącego integralną część skargi, możliwe było dokonanie ustalenia, że tego rodzaju uchybienie podniesione zostały w wywodach skarżącego.

Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w toku przewodu sądowego dowodu z przesłuchania świadka K. R., w sytuacji gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla ukształtowania właściwej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. W tym kontekście podkreślić należało, że obowiązkiem organu procesowego jest przeprowadzenie dowodów zmierzających do sprawdzenia obrony oskarżonego, zwłaszcza gdy nie przyznaje się on do winy i podaje okoliczności mogące świadczyć o jego niewinności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1987 r., II KR 167/87). Dotyczy to nie tylko spraw zawiłych, ale praktycznie wszystkich spraw. Chodzi o okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zaniechanie przeprowadzenia dostępnego dowodu stanowi naruszenie przepisów postępowania art. 167 k.p.k., mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1975 r., Rw 141/75, OSNKW 1975/ 7, poz. 101). Pomijając dowód z przesłuchania świadka zawnioskowanego w akcie oskarżenia do bezpośredniego przesłuchania na rozprawie – świadka istotnego dla ustaleń faktycznych sprawy dopuszczono się rażącego naruszenia przepisów postępowania karnego. Tym bardziej rażącym uchybieniem jest fakt, że nastąpiło to bez wydania stosownego postanowienia, co stanowiło naruszenie dyspozycji art. 170 § 3 k.p.k. Wskazać przy tym należy, że unormowanie z art. 170 § 1 i 3 k.p.k., w zestawieniu z art. 167 k.p.k., obliuguje sąd do zajęcia w procesowej formie stanowiska odnośnie do każdego wniosku dowodowego, w tym również tego zawartego w akcie oskarżenia. Uchybienie w tym zakresie ma charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2017 r., II KK 33/170). Wyłaniający się z przedstawionych wywodów sposób procedowania obu sądów uzasadnia wnioski, że nie wypełniły one obowiązku dogłębnego wyjaśnienia sprawy. Popołnione uchybienia miały charakter rażący i mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, w

zakresie możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa czynu zarzuconego mu w akcie oskarżenia. Skutkiem tych uchybień była konieczność uchylenia zarówno wyroku Sądu odwoławczego, ale także utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe w pełnym zakresie, nie pomijając żadnego z dostępnych dowodów i po dokonaniu oceny dowodów w zgodzie z treścią art. 7 k.p.k., wyda wyrok, którego podstawę stanowić będzie całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Z tych względów orzeczono jak w orzeczeniu.